

Kowal, Chemia dw

Zamykam oczy na chwilę, czuję jak kuszysz me zmysły
Skąpo odziana, rodzają się niezłe pomysły
Rozbieram cię wzrokiem, wolę jak robisz to sama
Truskawki, bita śmietana plus
lampka szampana
Zsuwasz podwiązki, cały płonę z wrażenia
Pragnę tylko ciebie skarbie, to się nie zmienia
Rozpalasz mnie ciałem, bielizna trafia w me gusta
Uwielbiam twöj język, kiedy dotyka me usta
Jesteś prawie
naga, chcę cię dotykać bez przerwy
Czuję twöj oddech, nareszcie puszczają nerwy
Błądzę ustami, poczułem zapach twych perfum
Zbliża się ekstaza, pragnę już tego momentu
Przyciągasz do siebie, działasz na mnie jak magnes
Jesteś boginią, spełniasz moje fantazje
Nareszcie apogeum, szepтам do ucha dziękuję
Byłaś cudowna jak zawsze, wiesz, że to czuję
[x2]

Chemia dwöch cił

Ciała chemia

To działa na nas tak

Działa tak, działa tak

Już drugi raz z kolei zaczynam marzyć po zmroku

Znöw nie mogę oprzeć się magii twego uroku

Wiesz to doskonale, pragnę teraz tylko ciebie

Bo przy tobie jednej skarbie czuję się jak w niebie

Znöw pragniemy siebie, odrobiny szaleństwa

Daj mi więc zaszaleć, bo to mnie tu napędza

Twoje nagie ciało i zapach twych perfum

Nie wiem co mam robić, bo dostaję obłędu

Chce upajać się tobą i pokusą słodką

Uwielbiam cię kiedy jesteś niegrzecznyą kotką

Jesteś doskonała, tylko takiej pożądałem

Lubię cię rozbierać i gdy ocierasz się ciałem

Całowałem cię gdzie teraz jesteś myślami

Następnym razem będę tam swymi ustami

Wiesz, będziemy sami, szepnę ci namiętnie

Chcę cię całą noc pöki księ&a

[x2]

Chemia dwöch cił

Ciała chemia

To działa na nas tak

Działa tak, działa tak

Każda dobra sekunda relaksuje moje zmysły

Wizje o miłości niepotrzebnej dawno prysły

Teraz tylko jedno motywuje do działania

To byś nie widziała po tym wszystkim we mnie drania

Dalej robię swoje, bo wiem na co masz ochotę

Do chwili rozkoszy niepotrzebny nam jest hotel

Lubię gdy wydajesz z siebie rozkoszne odgłosy

I gdy ciągle möwisz mi, że jeszcze nie masz dosyć

Mija cała noc, dopiero rano zasypiam

Gdy ciśnienie schodzi i muzyka

w tle ucicha

Widzę na twojej twarzy uśmiech, to najważniejsze

Połączeni chemiąciała chcemy jej jeszcze

Nieważne jest dla mnie czy cię znam i kojarzę

Nieważny jest bieg naszych następnych wydarzeń

Znöw przychodzi noc, jesteś mym afrodyzjakiem

Chemia dwöch cił, czujesz? chcemy jej razem

[x2]

Chemia dwöch cił

Ciała chemia

To dzieła na nas tak
Dzieła tak, dzieła tak